Cena numeru pojedyńczego 10 groszy.

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata wynosi na miesiąc maj w ekspedycji 1 złoty z odnoszeniem przez pocztę 20 groszy więcej. W wypadkach nieprzewidzianych przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa złożeniu pracy przerwaniu komunikacji abonent (?) utrzymujący nie ma prawa żądać po- — zaterminowych dostaczeń gazety, lub zwrotu — — — — — — — — — ceny — abonamentu. — — — — — — — Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada — — —

Konto czekowe: P. K. O. Poznań 204 252

Ogłoszenia: Za ogłoszenia pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) — 10 groszy, za reklamę na stronie 3-łamowej w wiadomościach potocznych 30 groszy, na 1-ej stronie 50 groszy. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodz trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, w środ i piątek. Skrzynka poczt. 23 — Redakcja i Admini — stracja znajdnje się przy ul. Mickiewicza 11. Tel. 80

Nr. 52 | Wąbrzeźno, sobota 2 maja 1925. | Rok V

Żyj Polsko!

Żyj Polsko! wiecznaś Ty i nieśmiertelna
i nie spodlona strachem, ni przemocą
i jak rycerzy matka siłą dzielna
choć we krwi pióra orląt Twych łopocą,
znowu wykwitłaś kwiecia tęczą żyzną;
Żyj Ojczyzno!

Żyj Polsko! — Musisz żyć; Ty — nasza Święta
bo jest żywotność bohaterstwa w Tobie,
jest godność królów, mocą nieugięta
i blask purpury, co lśnił, choć w żałobie!
Tyś musiała powstać i władnąć na nowo!
Żyj Królowo!

Żyj Polsko! Z burzy, co świat cały krwawił,
Tyś wstała wielka Męczennico!
Bóg Cię na miejscu należnem postawił,
gdzie dawne blaski zorzą znów zaświecą
I błyśniesz ludom tęczą opłynięta,
Żyj Polsko święta!

✦ ✦ ✦

Trzeci Maja.

Wiek ubiegły wydał nam wielkich twórców, którzy bądź to zaklęli pieśń, bądź to przenieśli na płótno całą przeszłość naszą ducha historycznej Polski.

Mickiewicz i Wyspiański, Krasiński i Matejko, Słowacki i Grottger czerpali natchnienie zarówno z wielkości Polski, jak i z jej upadku.

Są jednak fakty, które wymagają dla swej oceny czasu. Nie, żeby brakło nam bezstronności i przedmiotowości w ich ocenie, lecz dlatego, że są za blisko do nas, że wymagają dziejowej perspektywy i że dopiero po wielu latach przedstawiają się nam w całej swej historycznej doniosłości.

Do takich faktów należy Konstytucja 3 Maja. Dlatego dobrze jest corocznie przypominać ją sobie i rozważać. Wówczas przekonywamy się, że nie powtarzamy wciąż jednego i tego samego, lecz że przeżywamy coraz to nowe wrażenia. Jest to dowód, żeśmy nietylko wżyli się w sam fakt historyczny, ale też, że sami wyrastamy z niego jak konary liczne drzewa z jednego wspólnego pnia i korzenia.

O tem, że wyrośli z niego ludzie ubiegłego wieku, wszyscy, co najlepsi i najznakomitsi, nie trzeba mówić.

Od Kościuszki do prostego subalterna, od twórcy legjonów: Dąbrowskiego — do ostatniego obrońcy Woli: pułkownika Sowińskiego.

W jakim stosunku jesteśmy doń my sami współczesne pokolenie — oto pytanie, którego nigdy pomijać nie możemy. Zawsze prawdą jest, że tamci i my szybko żyjemy, ale bo i wypadki z błyskawiczną szybkością mijają. Przyszłość dopiero nastręczy porównanie. My zaś zatrzymajmy się na chwilę ubiegłej z przed 204 lat. —

Chwila była osobliwa!

Po śnie zimowym od rozbioru pierwszego Polski nagle wiosna. Ale jakie w niej gwałtowne zmiany i przeskoki. Sejm czteroletni: wybuch patrjotyzmu i ofiarności, zrzucenie gwarancji rosyjskiej i odbudowa rządu — **Konstytucja 3 Maja** — to naprawdę święto wiosny narodowej i piorun z jasnego nieba: **Targowica.** Przyszła burza wojenna i pogwar armji najeźdźców. I znów ciężka orka w znoju i we krwi: powstanie Kościuszki, zakończone klęską pod Maciejowicami. Po niej złowrogi letarg, aż obudzi z niego naród niebawem sygnał pieśni legjonów i warkot bębnów, wracającej do Polski legji włoskiej. —

O Sejmie czteroletnim i jego uchwałach, o królu i o stronnictwach, zwłaszcza patrjotycznem wiele się mówiło. —

Historję nieraz zapytywano o to, czy król był winien, czy przymierze polsko-pruskie było błędem czy też koniecznością. Więcej jeszcze, bo nawet starano się odpowiedzieć na pytanie, jakie było to społeczeństwo polskie, czy obumierające, czy odradzające się. Dziś znamy jego myśli i czyny. Możemy zliczyć i podsumować ofiary i wykazać słabości oraz ułomności ówczesnych ludzi.

To wszystko pisało się pod różnym kątem widzenia, ale zawsze z jednakowym błędem. Bo nad wszystkimi tymi faktami, jasnymi czy ciemnymi. dominowała jedna myśl, jedna świadomość: **upadek Polski.**

On zaciążył na całem naszem dziejopisarstwie. On rzucił cień na całą naszą przeszłość, choćby najświetniejszą. On dyktował wskazania i środki do naprawy. On zatruwał ludziom, prawie nam współczesnym, a tak bliskim myśl troską, czy tracąc państwo, nie utracą zarazem bytu — jako naród.

Ale więcej, bo upadek Polski zaciążył nietylko myśli naszej o przeszłości. On zaciąży tragicznie i na czynie, a więc na przyszłości. On będzie paraliżował w chwili stanowczej myśl i wolę dyktatora! On nie pozwoli utrzymać się na piedestale wysokości dziejowej: Wielkopolskiemu, którego naród strącił z tarpejskiej skały — w przapaść.

Taki jest prolog do dziejów najnowszej Polski dziejów, które idą naprzód surowo i nieubłaganie, jednostajnym szarym trybem aż po dzień dzisiejszy. Prolog, który w historjografji nazywa się końcem, a który żył do niedawna: Przedświtem. —

*

Upadek Polski nazwał pewien cudzoziemiec rewolucją XVIII wieku — to nam przypomina, że na drugim krańcu Europy w tymczasowym czasie miał miejsce wypadek analogiczny, rewolucja francuska.

Analogja w dziejach Polski i Francji ogromna. I tu i tam kryzys rządu; jeden i drugi nieudany. Tam w kierunku wszechwładzy ludu, tu w kierunku wzmocnienia władzy panującego. —

Przeobrażenie wewnętrzne i moralne społeczeństwa gruntowne. Tam uchwała, znosząca przywileje i tytuły; rozszerzenie pojęcia szlachectwa do charakteru nietylko praw, ale i obowiązków obywatela.

Nawet typy panujących są uderzająco podobne do siebie. Słaby bez charakteru Stanisław August i powolny, a uparty Ludwik XVI. Jeden i drugi raz chcą iść w zgodzie z narodem, to znów wiążą się z cudzoziemcami i zdradzają kraj w interesie bądź własnym, bądź swojej rodziny. Koniec Ludwika na szafocie tragiczny, ale wzbudzający litość i grozę. Jednak Stanisław August, może stokroć tragiczniejszy, lecz nierównie haniebniejszy — bo jego śmierć — na dworze carycy, Katarzyny II — rozpustnicy, wszetecznej do brzydoty.

Analogja ogromna, a jednak i różnice olbrzymie. We Francji lud ściga arystokratów, — w Polsce staje do walki szlachta i lud. Francja ma Murata i Robespierre'a, Polska zaś Kościuszkę i ks. Józefa, którzy jednakowo swe życie poświęcają za Ojczyznę.

I koniec też był różny. Francja bowiem pociąga swym przykładem całą Europę, polska rewolucja zaś ściąga na nią ostateczną zagładę bytu politycznego. Ale też i tu i tam między sprawą rewolucji ludowej na Zachodzie, a rewolucji narodowej na Wschodzie zadzierżga się węzeł, który trwa odtąd przez całe stulecie nieprzerwanie.

Katarzyna mściła się na rewolucji francuskiej, uderzając w patrjotów polskich, których nazwała: „jakóbinami". Patrjotyzm polski na Wschodzie osłaniał dzieło rewolucji na Zachodzie, a uratował Francję od rozgromu po drugim rozbiorze za sprawą koalicji. Na Zachodzie zwyciężyło hasło nowe i wyemancypował się lud, w Polsce zaś skrystalizowało się, wysubtelniło, wyszlachetniało nowe tworzywo: naród.

Ale też i hasło walki za lud i hasło walki o naród są to ogniwa, spajające nietylko dzieje polityczne Europy, ale i dzieje cywilizacji ubiegłego stulecia. Ta walka, na chwilę tylko powstrzymana, albo też doprowadzona do połowy, — wróci!

I nie jest to przypadkiem, że ten, który nam dał najwyższe pojęcie Ojczyzny i narodu: Adam Mickiewicz, tam — na Zachodzie we Francji i we Włoszech, jest czczony, jako bojownik za wolność ludu.

Mógł król — polityk: Stanisław August uczynić zarzut narodowi w te słowa: „przyjdzie czas, kiedy ludzie rozumni uznają, że wolałem być Ojczyźnie pożytecznym, aniżeli starać się jej chwilowo przypodobać." Na to mu naród odpowiedział, iż Rzeczpospolita jest suverenem własnym, w swoich sprawach. I ta odpowiedź zawiera właśnie akt Konstytucji 3-go Maja.

To jest istota Konstytucji 3-go Maja! W tem jest spadek historyczny.

Tu początek nowej ery odrodzenia narodowego i geneza myśli politycznej XIX stulecia. Reszta — to akcesorja. Mogły być mniej lub bardziej zbliżone te ustawy do typu idealnego; na bieg wypadków dalszych wcale to nie wpłynęłoby.

Nie ustawa, nie prawo, ale przykazanie, zakon narodowy!

Ale, żeby zakon ten przeszedł w krew i stał się życiem narodu — na to potrzeba było czynu!

I ten czyn znalazł się właśnie w powstaniu narodowem. Jedno bez drugiego byłoby niezrozumiałe. Jedno bez drugiego nie mogłoby istnieć, nie miałoby życia i historycznej wartości.

Kostytucja 3-go Maja bez insurekcji 1794 r. byłaby czczą, martwą literą, która prawie nigdy w życie nie była wcielona.

Insurekcja krakowska, warszawska i wileńska bez spadku Konstytucji 3-go Maja byłaby zbrojną ruchawką, zgniecioną bez zadatku siły odżywczej na przyszłość.

Tym zadatkiem na cały nowy okres życia, który dotąd trwa nieprzerwanie, był właśnie polski zakon narodowy — Konstytucja 3-go Maja! Przyjęły go polskie legjony i gdy pod wodzą Dąbrowskiego zajmowały Kapitol w rocznicę 3-go Maja 1798 r., przypomniał wódz żołnierzom przy posągu Marka Aureljusza w Rzymie: „stanęliście na szczycie, na którym błyszczy sława tylu wieków. Pomnijcie w jakim dniu tu wstępujecie. Niech z godłem sławy miłość dla kraju tkwi na zawsze w sercach waszych"

Obyśmy i my nie dali nigdy się strącić z Kapitolu naszej sławy, naszych dziejów narodowych.

Obyśmy i my nigdy nie zapomnieli, że tam się mieści najdroższy klejnot i zaród naszego bytu na przyszłość: — Konstytucja 3-go Maja! —

Prof. I. W. Wawro.

Swięto Trzeciego Maja!

Program obchodu uroczystościowego.

Na zebraniu zwołanem przezemnie w dniu 16. b. m. za pomocą „Głosu Wąbrzeskiego“ nr. 45, ustalono następujący **program** obchodu radosnego święta Trzeciego Maja:

1) O godzinie 6-tej rano pobudka odegrana przez orkiestrę Towarzystwa Młodzieży Katolickiej.

2) O godzinie 10-tej zbierają się wszystkie towarzystwa z swoimi sztandarami na targowisku dla koni luksusowych, gdzie uszykuje się pochód wedle starszeństwa założenia towarzystw pod komendą towarzystwa Sokół, następnie wymarsz towarzystw do kościoła na nabożeństwo o godz. 10 i pół.

3) Po nabożeństwie wyruszają towarzystwa i publiczność, ustawiwszy się poprzednio w rzędy znowu pod komendą towarzystwa Sokół, na rynek, gdzie odbędzie się śpiew towarzystwa Lutni i przemowa pana burmistrza.

4) O 1-szej po południu rozpoczyna się w Strzelnicy strzelanie o nagrodę „Trzeciego Maja“ przez bractwo strzeleckie.

5) O g. pół do 3-ciej zbiórka wszystkich zawodników na dziedzińcu gimnazjalnym, poczem wymarsz z orkiestrą na plac luksusowy.

6) O godzinie 3-ciej po południu odbędą się na placu luksusowym zawody sportowe Klubu Sportowego „Pomorzanka“ i Towarzystwa „Sokół“ (Opłata wstępu dobrowolna.)

Zawody K. S. „Pomorzanki“ z K. S. „Koroną“ z Torunia.

Nadprogramowo reje kolarskie.

KOMITET SPORTOWY.

(—) J. Nałęcz, (—) Czerwiński, (—) Białecki

* * *

7) O godzinie 7 i pół wieczorem odbędzie się Akademja uroczysta z śpiewami, deklamacjami dzieci szkół powszechnych, przemowami i atrakcjami muzycznemi.

Akademja odbędzie się na sali hotelu pana Kaczyńskiego z następującym programem:

1. Występy szkół miejscowych:
2. Witaj majowa jutrzenko, (śpiew szkoły żeńskiej)
3. Deklamacja: uczeń szkoły męskiej „Trzeci Maj“ — Swierzycki
4. „Niech żyje Polska“ (śpiew szkoły żeńskiej)
5. Deklamacja zbiorowa: „Racławice“ (szkoła żeńska)
6. Chór Szkoły-Wydziałowej
7. Deklamacja: uczeń szkoły męskiej „Fragment“ — Wł. Belzy
8. Na zakończenie chór szk. wydz. „Ave Marya“
9. Chór Tow. śpiewu „Lutni“
10. Przemówienie profesora gimn. p. Tkaczyka
11. Chór Tow. śpiewu „Lutni“
12. Odśpiewanie „Roty“

Początek punktualnie o godz. 7 i pół.
WSTĘP WOLNY.

* * *

Porządek pochodu w dniu 3 maja b. r.

Szkoły:

1. Ludowa, Wydziałowa, Gimnazjum, Harcerze.
2. Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Polskiej
3. Orkiestra
4. Reprezentacje państw. i komunalne
5. Bractwo Strzeleckie
6. Tow. gimn. Sokół
7. Tow. Przemysłowe
8. Tow. Ludowe
6. Tow. śpiewu 1. Lutni 2. Cecylja 3. Moniuszko
10. Tow. Rolnicze
11. Zjednoczenie Zaw. Polskie
12. Związek Kolejarzy
13. Straż pożarna
14. Wszystkie inne Towarzystwa

Czerwiński, prezes Tow. Sokół

* * *

Święto Trzeciego Maja jest świętem radości i wesela. Było ono kiedyś zapoczątkowaniem nowej epoki politycznej to znaczy epoki demokracji. Lud miejski i wiejski został Konstytucją Trzeciego Maja uobywatelony, zatem jest święto Trzeciego Maja przedewszystkiem świętem ludowem.

Spodziewać się należy, że nie zabraknie żadnego obywatela miasta Wąbrzeźna i bliższej okolicy tak na zawodach sportowych jak na Akademji uroczystej, a przedewszystkiem w kościele, gdzie każdy z nas powinien zanosić modły dziękczynne do tronu Wszechmocnego za to, że nam wrócił wolność i Ojczyznę.

Zaznaczyć wypada jeszcze, że zwycięscy w zawodach sportowych odznaczeni zostaną srebrnymi medalami pamiątkowymi przez Rząd na ten cel ofiarowane.

KOMITET:

(—) Schwarz burmistrz. (—) Reiske insp. szkolny.
(—) B. Szczuka, redaktor.

Uroczystość 3 Maja w Golubiu.

— **Golub.** Celem uczczenia święta narodowego 3-maja uchwalił komitet uroczystościowy następujący program:

Dnia 2-go maja o godz. 8 i pół wieczorem capstrzyk z pochodniami. Zbiórka przy remizie strażackiej. W capstrzyku tym winny wziąć udział: Ochotnicza Straż Pożarna, Tow. „Sokół“, Związek Kolejarzy i Harcerze.

Po capstrzyku odbędzie się wieczornica Harcerza na sali p. Klimka.

Dnia 3-go maja rano o godz. 7 pobudka na rynku i śpiew dzieci szkolnych.

O godz. 9 i pół zbiórka wszystkich Towarzystw z sztandarami przy Domu Miejskim i pochód do kościoła.

O godz. 10 punktualnie uroczyste nabożeństwo.

Po nabożeństwie wyruszy pochód na Rynek, gdzie nastąpi przemówienie. Następnie uda się pochód do Domu Miejskiego gdzie odbędzie się publiczny akt szkolny.

O godz. 4 po poł. odbędą się na boisku popisy Tow. „Sokół“ oraz rozgrywka piłki nożnej.

Wieczorem o godz. 8 zabawa ludowa w Domu Miejskim.

Uprasza się wszystkie Towarzystwa i korporacje, aby zebrały się z sztandarami punktualnie o godz. 9 i pół przy Domu Miejskim celem wzięcia udziału w pochodzie.

Obywateli zaś uprasza się o przyozdobienie domów swych sztandarami oraz o rzęsistą iluminację.

Komitet.

Hindenburg a Polska i Francja.

Nacjonaliści niemieccy przerażeni wrażeniem wyboru Hindenburga za granicą, usiłują osiągnąć czujność opinji europejskiej.

Paryż. „Matin“ zamieszcza artykuł swojego berlińskiego korespondenta, zawierający wywiad z szeregiem wybitnych przyjaciół politycznych Hindenburga. Opinje te dadzą się streścić w następujący sposób:

1) Podstawą przyszłych rokowań francusko-niemieckich musi być wspólność interesów, zwłaszcza ekonomicznych. Przed przystąpieniem do rokowań politycznych musi być osiągnięte porozumienie między przedstawicielami wielkiego przemysłu francuskiego i niemieckiego. Wówczas też ustaną wszelkie ataki na Francję w niemieckiej prasie prawicowej, która w całości znajduje się w rękach wielkich przemysłowców.

2) Hindenburg wyraża się z nadzwyczajnym podziwem o armji francuskiej i sądzi, że prędzej czy później musi przyjść do porozumienia wojskowego między Francją, a Niemcami, skierowanego przeciw niebezpieczeństwu bolszewickiemu. Każda inna umowa n. p. z Anglją nie dawałaby ewentualnemu związkowi odpowiedniej siły militarnej.

3) Polska jest bardzo ważnym i pożytecznym czynnikiem w zachowaniu równowagi europejskiej.

Sojusz polsko-niemiecki po uprzedniem uregulowaniu kwestji korytarza gdańskiego jest potrzebny. Za ustępstwa w tym względzie Polska otrzymałaby gwarancję co do reszty granic z Niemcami.

Zdaniem Hindenburga, korytarz gdański jest w czasie pokoju niepotrzebny, podczas zaś wojny nie do utrzymania.

Sfery polityczne niemieckie zorjentowały się, że wybór Hindenburga wywarł za granicą bardzo niekorzystne wrażenie. Zainspirowana więc prasa niemiecka zmieniła ton bojowy i manifestuje w sposób podejrzanie wyraźny pokojowe tendencje narodu niemieckiego. Ma to na celu uśpienie czujności państw sąsiadujących z Niemcami, zwłaszcza zaś Francji i Polski. — Pod tym też kątem należy rozpatrywać podane przez nas wynurzenia polityków niemieckich. Co zaś do niemieckich obietnic i życzeń uregulowania sprawy korytarza gdańskiego, to można odpowiedzieć starem, polskiem przysłowiem, lepszy wróbel w garści, niż kanarek na dachu.



Feldmarszałek Hindenburg.

Wybór Hindenburga, prezydenta Rzeszy jest dla mocarstw sojuszniczych sprawą drażliwą, albowiem Hindenburg znajdował się w swoim czasie na liście przestępców wojennych zaakceptowanej przez 26 państw sojuszniczych. Nasuwa się więc pytanie, czy mocarstwa podpisujące traktat wersalski wystosują zwykłe przy takich okazjach gratulacje, wobec wyboru osoby, której wydania jeszcze niedawno. żądały dla stawienia przed trybunał.

Sprawcy napadu bandyckiego na stację kolejową w Ostaszewie.

Po przesłuchaniu kilku jeszcze świadków dalszych, sąd wysłuchał orzeczenia psychjatry, który podkreślał osłabienie woli u oskarżonych zażyciem znaczniejszej ilości alkoholu w dniu dokonania zbrodni.

Po ukończeniu postępowania dowodowego przemawia prokurator. Analizując postępowanie oskarżonych i charakter czynu, żąda kary: dla obu uczestników napadu po 4 lata więzienia, dla szofera półtora roku, dla Jekla 6 miesięcy a dla oskarżonego Woźniaka za ukrywanie rewolweru, będącego własnością Kreutza, 2 miesiące więzienia.

Obrona w osobach mec. Skąpskiego i Prysieckiego stara się osłabić wywody prokuratora, podkreślając niezwykle trudne warunki, w jakich znalazł się Ziółkiewicz po wydaleniu z armji. Dorastał on — zaznacza mec. Skąpski w latach zawieruchy wojennej w czasie ogólnego rozprężenia moralnego nietylko u młodzieży ale i dorosłych.

Drugi obrońca klijenta swego Kreutza przedstawia jako dziedzicznie obciążonego brakiem silnej woli. Obrona domaga się oddania obydwu oskarżonych do zakładu psychjatrycznego w Kocborowie pod Starogardem w celu poddania ich obserwacji. Prokurator stawia sprzeciw, a sąd odrzuca wniosek obrony. Mec. Mielcarzewicz, obrońca szofera Kubiszty, prosi dla klijenta swego nietylko o zupełne uwolnienie od winy i kary, lecz także o odszkodowanie za areszt prewencyjny. Klijent jego przecież natychmiast po opuszczeniu auta przez sprawców napadu wskazał tychże policji.

Sąd w drugim dniu rozprawy o godzinie 10.30 wieczorem ogłasza wyrok skazujący Ziółkiewicza i Kreutza na 5 lat ciężkiego więzienia i pozbawienie praw obywatelskich przez lat 10; resztę oskarżonych uwolnił od winy i kary. — Po ogłoszeniu wyroku matka zasądzonego Kreutza wybuchając spazmatycznym płaczem i krzykiem rzuca się na ziemię.



Strzały w sądzie warszawskim.

Adwokat dr. Zygmunt Osrtowski oddał 6 strzałów do świadka w procesie o szpiegostwo. por. Ant. Andruszczaka, w sądzie wojskowym w Warszawie. Dr. Hofmokl-Ostrowski został aresztowany.

Obywatele!

Dzień 3 go maja, rocznicę wiekopomnej Konstytucji 1791 r. a dziś uroczyste święto Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, obchodzić będzie w tym roku Pomorze po raz szósty w wolnej i niepodległej Ojczyźnie.

Dzień ten winien być nietylko urzędowym aktem uroczystym, lecz nadewszystko stać się Świętem Narodowem Polaków, świętem całej ludności, stanów wszystkich i wszystkich warstw społeczeństwa. Winien się stać świętem radości i wesela, w którem serca polskie odczują głęboko radosną świadomość wolności i niepodległości Narodu Polskiego!

Po wiekowych mrokach niewoli i udręki, które bezpowrotnie minęły i nigdy - dopóki żyć będą Polacy nie wrócą, uczcić powinniśmy dzień ten słonecznem, jasnem i radosnem wspomnieniem chwały i potęgi polskiej, co narodowi potrzykroć rozdartemu jedność wróciła i moc i wolę promiennego Jutra!

W myśl więc życzenia Pana Prezydenta i Rządu Rzeczypospolitej wzywam ludność Pomorza, aby - obchodząc w serdecznej łączności ducha dzień 3-go maja - radosnej dała początek tradycji dnia tego jako Narodowego Święta Wolności i Wesela!

Wojewoda Pomorski
Dr. W a c h o w i a k.

Toruń, dnia 27 kwietnia 1925 r.

OSTATNIE WIADOMOSCI.

(Telefonem)

Wielka katastrofa kolejowa.

Dziś w nocy pociąg pospieszny expres Paryż—Ryga wykoleił się pod Tczewem z wysokości 6 mtr. nasypu. Na razie ustalono 38 osób zabitych i 60 rannych. Straty są wielkie. Bliższych szczegółów brak.

Wiadomości potoczne.

Wąbrzeźno, dnia 1 maja 1925 r.

Kalendarzyk piątek 1 maja Filipa i Jakóba ap.
sobota 2 maja Atanazego dk. Zygmunta
niedziela 3 maja Ogł. Konst. 3 Maja
poniedziałek 4 maja Moniki wdowy Florj m.

— **Osobiste.** Bawi w mieście naszem znany artysta malarz p. Stanisław Klimowski.

— **Kronika Sportowa.** Niedzielne zawody pomiędzy „Gwiazdą" z Chełmży a „Pomorzanką" przyniosły zdecydowane zwycięstwo „Pomorzance" w stosunku 7:0 do przerwy 6:0 Gwiazda grała brutalnie, gracze zachowywali się niżej wszelkiej krytyki. W przeciwstawieniu do fair grającej „Pomorzanki" Gwiazda okazała się niegodną jej widzenia. Rozmokły teren i „mur z ciał ludzkich" pod bramką gości uniemożliwiły „Pomorzance" wygrać dwucyfrowo.

Ciekawem spotkaniem będzie niedzielna rozgrywka piłki nożnej. Wystąpi bowiem niedawno powstały klub sportowy „Korona" z Torunia przeciw tut. „Pomorzance". „Pomorzanka", sądząc z jej poprawy w ostatnich tygodniach powinna zwyciężyć.

— **Komunikacja automobusowa** Ze względu na złe połączenie kolejowe pomiędzy Wąbrzeźnem a Grudziądzem, p. St. Skłodowski, chcąc dać możność Obywatelstwu szybkiej komunikacji na tej przestrzeni, otwiera w najbliższym czasie komunikację automobusową. Samochody te kursować będą 2 razy dziennie z Wąbrzeźna przez Radzyn do Grudziądza i z powrotem.

— **Pałac Świetlnych Obrazów.** W piątek i sobotę o godz. 8 i pół wieczorem ukaże się na ekranie tutejszego kina ciekawy film p. t. „Lord i kelnerka," wzruszający dramat w 6 aktach.

RUCH TOWARZYSTW.

— **Kowalewo** Baczność! Zebranie Związku Inwalidów wojennych odbędzie się w niedzielę dnia 3 maja zaraz po nabożeństwie na sali pani Zielkie, dla ważnych spraw wszyscy członkowie pożądani.

Zarząd.

— **Wąbrzeźno.** Nadzwycz. walne zebranie. Zaprasza się wszystkich członków i posiadaczy Gołębi pocztowych z powiatu wąbrzeskiego na zebranie odbyć się mające w piątek dnia 1 maja 1925 r. w Hotelu-Wiktorki p Barylskiego punktualnie o godz. 7. wieczorem.

Porządek obrad.

1. Zagajenie. 2. Przywitanie gości. 3. Zprawozdanie z korespondencji 4. przeczytanie ustawy o ochronie goł. Poczt. 5 Wybor nowego zarządu 6. Wolne głosy i wnioski.

O liczne przybycie wszystkich członków także i posiadaczy Goł. Poczt. prosi. Zarząd.

— **Wąbrzeźno.** Tow. gimn. „Sokół."

Zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek dnia 4 maja o godz 8 wieczorem na sali dh. Szymańskiego (hotel pod «Białym Orłem».) Ponieważ na porządku obrad będzie sprawa obchodu 30-letniej rocznicy Tow. uprasza się o jaknajliczniejszy udział. **Zebranie Zarządu o godz. 7 i pół.**

Czołem Prezes.

— **Zebranie osadników rolnych na powiat Wąbrzeźnie, w sprawie rent, pożyczek i innych odbędzie się:**

1) w **Kowalewie** hotel poznański w środę 6 maja r. b. 12 południe

2) w **Wąbrzeźnie** hotel Dwór Wąbrzeski p. Kaczyńskiego w piątek 8 V. r. c. 11 przed poł.

3) w **Ryńsku** u p. Zadańskiego w niedzielę 10 V. r. b. po nabożeństwie.

4) w **Golubiu** w Domu Miejskim po p Szymańskiem w wtorek 12 maja 11 przed poł.

O liczne przybycie prosi za zarząd Wł. Dzięciołowski.
Wic. prezes Okręgowy.

— **Wąbrzeźno.** Zebranie członków Filialnego Towarzystwa gospodarskiego na powiaty Toruń Wąbrzeźno (C. T. G.) odbędzie się 5-go maja o 10 i pół w Wąbrzeźnie w hotelu pod Orłem. Zarząd uprasza członków o przybycie.



Dr. Marx

II kandydat na Prezydenta Rzeszy Niemieckiej.



Poseł sowiecki Wojkow
w Warszawie

ma być, wedle pogłosek, odwołany przez swój rząd ze stanowiska, które do tej pory zajmował.

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego" w Wąbrzeźnie — Redaktor odpowiedzialny B. Szczuka w Wąbrzeźnie.

Z dniem 1 maja br. przeniosłem moją

księgarnię

skład papieru i obrazów

z rynku nr. 4 do domu p. Rybaczewskiego przy ul. Hallera 4.
Mając nadzieję, że Szan. Klijentela, jak dotychczas, tak i nadal na nowem miejscu, zaufaniem — — — swem darzyć mnie będzie — — —
kreślę, polecając się łask. względom
z poważaniem

Ludwik Gulda
księgarnia

Wąbrzeźno — — — — — Hallera 4.

Niniejszem zawiadamiam Szan. Obywateli miast Wąbrzeźna, Radzyna Grudziądza i okolicy w najbliższych dniach OTWIERAM

komunikację automobusową

Wąbrzeźno — Radzyn — Grudziądz
i z powrotem 2 razy dziennie

O rozkładzie jazdy i dniu otwarcia komunikacji nastąpio oddzielne ogłoszenie.

Z poważaniem

ST. SKŁODOWSKI.

„VESTA"

Tow. Wzaj. Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w Poznaniu

Oddział Gradowy na Pomorze
Grudziądz

Plac 23 Stycznia 10. Telefon 83.

27.000 członków **Ubezpiecza** 27.000 członków

Ziemiopłody od gradobicia
na warunkach bardzo korzystnych.

Submisja.

na dostawę brukowca.

Dla wybrukowania szos powiatu Wąbrzeskiego w roku 1925 odda się dostawę brukowca najmniej żądającym.

na przestrzeń szosy

1) Frydrychowo — Karczewo brukowca 800 m^3
2) Wąbrzeźno — Niedźwiedź „ 700 m^3

Reflektanci na dostawę zechcą się zwrócić o bliższe wyjaśnienie do Powiatowego Urzędu Budowlanego Starostwa Wąbrzeskiego pokój nr. 14.

Oferty w kopertach zamkniętych z oznaczeniem „dostawa brukowca", należy składać w wyżej wymienionym urzędzie do dnia 8 maja 1925 r. o godz. 12 w południe, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert. Wydział Powiatowy zastrzega sobie prawo zwiększenia lub zmniejszenia wymienionych ilości, jak również prawo wyboru dostawcy niezależnie od wysokości ofert.

Wąbrzeźno, dnia 22 IV. 1925 r.

Przew. Wydziału Powiatowego

Ogłoszenie.

Do tutejszego rejestru stowarzyszeń wpisano pod nr. 19 stowarzyszenie „Towarzystwo Oświatowe w Wąbrzeźnie.
Wąbrzeźno, dnia 10 kwietnia 1925.

Sąd Powiatowy.

Sprzedaję od dzisiaj
litr tłustego mleka 20 gr.
1 ft. masła stołow. 1,80 zł.

MLECZARNIA
K. BLUMENAU WĄBRZEŹNO.

Ogłoszenie.

Do tutejszego rejestru spółdzielni nr. 12 wpisano przy spółdzielni „**Molkereigenossenschaft spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Dębowejłące**", co następuje:
Uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 15 października 1924 r. zmieniono § 4 i 5 statutu w ten sposób, że dodatkowa odpowiedzialność za udział wynosi 4,00 złote, zaś wysokość udziału wynosi 10,00 złotych.
Wąbrzeźno, dnia 7. 3. 1925 r.

Sąd Powiatowy.

Pałac Świetl. Obrazów
hotel „Dwór Wąbrzeski".
właść.: Jan Kaczyński, tel. 1.

Z powodu odbycia się uroczystości 3 maja w sali nakręca się sztukę filmową tylko W piątek i sobotę dnia 1 i 2 maja br.
początek o godz. 8 i pół

p. t.

Lord i kelnerka

Wzruszający dramat w 6 ciu aktach, przedstawiający nadzwyczaj ciekawy los biednej nieszczęśliwej sieroty.

W poniedziałek, dnia 4 maja br. o godz. 6 wieczorem odbędzie się na wielkiej sali p. Kaczyńskiego (Hotel Dwór Wąbrzeski)

ZEBRANIE

w sprawie

Pierwszej Pom. Wystawy Rolnictwa i Przemysłu
w GRUDZIĄDZU.

Na to zebranie przyjeżdża z Grudziądza prelegent Komitetu Wykonawczego.

Niniejszem zapraszam uprzejmie wszystkich pp. Kupców, Przemysłowców, Rzemieślników, Rolników, oraz tych którzy się Wystawą Grudziądzką interesują. Ze względu na ważność wystawy dla całego Pomorza liczę na pewne przybycie wszystkich zaproszonych.

Leży to w interesie wszystkich mieszkańców Pomorza, aby Wystawa Grudziądzka jaknajlepiej się udała i aby na niej było jaknajwięcej eksponatów. Uwydatni się przez to, że Pomorze żyje pod względem ekonomicznym i gospodarczym i że prawie cały przemysł, kupiectwo, rzemiosło i rolnictwo znajduje się w rękach polskich.

SCHWARZ, burmistrz.

Kompletne

narzędzia kowalskie
dwa parniki, pług jednokonny, około 100 gotowych suchych kół od 1½ do 3 cali
ma na sprzedaż

Teodor Strzyżewicz
mistrz kołodziejski

Wąbrzeźno Mickiewicza 24.

Wszystkim pp. gospodarzom polecamy się jako

kastratorzy

wszelkich zwierząt domowych
specjalnie
czyszczenie ogierów

Bracia A. L. MAŁEK

Wąbrzeźno Poniatowskiego 8
Tel. 54 Tel. 54

GRAND-CAFE
właść. Bronisław Błaszkowski

W niedzielę, dnia 3 maja

koncert artystyczny
wykonany przez pp. Czesława Makowskiego i Wachnera

Początek od godz. 4-ej
Ceny nie podwyższone.
Ciepłe potrawy — Znakomite ciastka — Zakąski — Wyśmienite napoje — Dobra kawa.

Fotografje
powiększenia portrety
wykonuje się pod gwarancją trwał. i podob.
Wykazy na poczekaniu
Zakład fotograficzny

FR. KARKOSZ
ulica Kolejowa 59
naprzeciw małego dworca
Wąbrzeźno.